P.T. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 88 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 20 kwietnia 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2·—,	kwart. 6·—
z dostawą do domu	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Zagranicą	mies. zł. 5·—,	kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 1a I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. [illegible], matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc [illegible] prc. Zagraniczne o [illegible] prc. drożej.

Pożegnanie Lwowa z Wojewodą Wł. Beliną-Prażmowskim.

Po długim czteroletnim przeszło okresie urzędowania na stanowisku włodarza Województwa lwowskiego — ze Lwowa odszedł Wojewoda Belina Prażmowski.

Towarzyszy mu powszechny żal całego społeczeństwa lwowskiego, które pod Jego osobistym autorytetem znajdowało zawsze pomyślne warunki dla pracy we wszystkich dziedzinach. Przyzwyczajeni widzieć w autorytecie Jego nazwiska i osoby, godnego reprezentanta idei siły Rzeczpospolitej i zjednoczenia wszystkich warstw ludności na terenie trzech wschodnich województw, w chwili ustąpienia Pana Wojewody z zajmowanego dotąd stanowiska — uważamy za swój obowiązek przypomnieć najważniejsze fragmenty z życia tego dobrze Ojczyźnie zasłużonego obywatela.

Urodzony w roku 1888 w ziemi sandomierskiej, kończy gimnazjum w Warszawie, po czym odbywa studia w Akademii Górniczej w Leoben i na Politechnice lwowskiej. W tych akademickich czasach, w których zetknął się z naszym miastem i polskim żywiołem pod b. zaborem austriackim, zadzierzgnięte zostały pierwsze węzły z tutejszym społeczeństwem i najwybitniejszymi pracownikami niepodległościowymi zgrupowanymi w Związku Walki Czynnej, przekształconym później w Związek Strzelecki. Patronat p. Wojewody Beliny Prażmowskiego nad licznymi oddziałami Związku Strzeleckiego na terenie województwa lwowskiego — jest żywym wyrazem tej organicznej łączności przeszłości z teraźniejszością.

W roku 1911 powierzył Mu Marszałek Piłsudski zaszczytną i odpowiedzialną misję organizatora ośrodków Związku Walki Czynnej w największych miastach Europy Zachodniej. Na legionowy zew Marszałka — wyrusza pierwszy w sierpniu 1914 roku na czele pierwszego konnego legionowego patrolu i pierwszy obala słupy graniczne. W krwawym trudzie dzieli wszystkie walki Pierwszej Brygady Legionów Polskich. W roku 1918 dowodzi Brygadą kawalerii a w roku 1919 wspaniałe uwieńczenie Jego sławy wojennej stanowi zdobycie Wilna. Historia Jego trudów wojennych jest historią walk legionowych i wiąże się z nią niepodzielnie.

Odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, 5-cio krotnym Krzyżem Walecznych i wielu innymi odznaczeniami wojennymi, do których przybywają później najwyższe odznaczenia w Odrodzonej Rzeczpospolitej, a w szczególności Komandoria Orderu Polonia Restituta, oraz powtórnie ten sam Order z Gwiazdą i liczne odznaczenia cudzoziemskie — przenosi się po skończonej wojnie na ojcowiznę, gdzie gospodaruje.

W roku 1929 przenosi się do Krakowa i zostaje jednomyślnie obrany Prezesem Związku Legionistów. W roku 1931 poruczono Mu zaszczytny urząd Prezydenta m. Krakowa, który piastuje aż do początku roku 1933. W tym czasie przechodzi do Lwowa na stanowisko Wojewody, które piastuje najdłużej ze wszystkich dotychczasowych wojewodów lwowskich aż do chwili obecnej.

Działalność Wojewody Władysława Beliny Prażmowskiego, prowadzona cicho i spokojnie, pod kątem widzenia zapewnienia możliwie najlepszego układu stosunków i współżycia ludności rubieży Państwa pod każdym względem wychodziła poza ramy zakreślone ustawowo Wojewodzie, jako kierownikowi administracji ogólnej. Rozumiejąc, że podstawą egzystencji ludności tej połaci kraju jest rolnictwo — P. Wojewoda objawiał szczególne zainteresowania sprawami wsi i gospodarstwa wiejskiego, wkładając w te zagadnienia wiele znajomości przedmiotu i stosunków, a przede wszystkim i wiele własnego serca. Na tym polu zdobył sobie szacunek i uznanie zarówno wszystkich warstw społeczeństwa rolniczego bez różnicy narodowości jako też podległego personelu fachowego, który był aparatem wykonawczym poczynań Pana Wojewody. Podkreślić należy otaczanie szczególną opieką przez Pana Wojewodę młodzieży wiejskiej w kierunku zapewnienia jej organizacjom kulturalnego i gospodarczego rozwoju. Za Wojewody Beliny Prażmowskiego powstał samorząd rolniczy, obejmujący obszar trzech województw wschodnich, reprezentowany w Lwowskiej Izbie Rolniczej. Pomyślny układ sił społecznych i personelu w tej instytucji — należy w dużym stopniu zawdzięczać osobistemu wpływowi Pana Wojewody. Z dalszych poczynań organizacyjnych podnieść należy sanację Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, kreowanie samodzielnego Związku Kół Gospodyń Wiejskich Województw południowo-wschodnich, oraz Związku Młodej wsi, grupującego w imię zdrowych haseł młodzież wiejską.

Stała pomoc Wojewody Beliny Prażmowskiego rolnikom poszkodowanym przez klęski żywiołowe, troska o kredyty i zasiłki dla zniszczonych tymi klęskami, osobiste kierownictwo akcją powodzi 1934 roku — stanowią pamiętną kartę w dziejach rolnictwa województwa lwowskiego. Prace nad uregulowaniem i przebudową ustroju rolnego, a mianowicie pod niesienie drobnych gospodarstw rolnych do poziomu, zapewniającego im możność samodzielnej egzystencji, uwłaszczanie drobnych dzierżawców, popieranie akcji scaleniowej, usilne zabiegi o wydanie ustawy o niepodzielności gospodarstw, żywy udział w sprawach parcelacji przymusowej — przy równoczesnym łagodzeniu konfliktów między interesem publicznym a prywatnym przez objektywne zawsze ustosunkowanie się do tych zagadnień jednały Panu Wojewodzie współpracę i wdzięczność całego społeczeństwa.

W dziedzinie gospodarki rolnej pierał Pan Wojewoda Belina Prażmowski zarówno doświadczalnictwo rolnicze, hodowlę i prace wodno-melioracyjne, jak i walkę z wrogami rolnictwa, rakiem ziemniaczanym, oraz chorobami zwierząt domowych. W dziedzinie ochrony lasów uzgadniał Pan Wojewoda trudne zasady gospodarki lasowej z finansowymi zasadami sanacji gospodarstw leśnych w dobie kryzysu oraz racjonalnego wykorzystania gruntów.

Również inne dziedziny pracy miały w Wojewodzie Belinie Prażmowskim życzliwego kierownika i inicjatora. Silniejszy przypływ kredytów inwestycyjnych z utworzonego w 1933 r. Funduszu Pracy umiał P. Wojewoda wykorzystać w kierunku racjonalnego poprawienia stanu sieci dróg państwowych i samorządowych województwa i oszczędnego wykonania rozległego programu ich przebudowy.

Również gospodarka wodna na terenie województwa w łączności z rozwojem żeglugi, dążącej do połączenia Sanu z Dniestrem i budowy portu rzecznego w Przemyślu cieszyła się życzliwą opieką Wojewody. Nie stanowiły wyjątku zagadnienia budownictwa lądowego, oraz regulacji i upiększenia miasta traktowane przez Pana Wojewodę z dużym znawstwem i pietyzmem dla zabytków naszej starej architektury. Rozpoczęte pra ce będzie nadal kontyuował Biuro Planów Regionalnych przy Urzędzie Wojewódzkim.

We wszystkich poczynaniach w dziedzinie inwestycji Pan Wojewoda godził potrzeby zastosowania najnowszych zdobyczy techniki z zasadami oszczędności.

Prace Wojewody Beliny Prażmowskiego jako zwierzchnika Wojewódzkiego samorządu terytorialnego przypadły szczęśliwie w okresie zasadniczej reorganizacji ustroju tego samorządu w oparciu o ustawę z 1933 r. Dzięki dużej znajomości przez P. Wojewodę terenu pod względem gospodarczym i administracyjnym, zmiany granic powiatów i miast, utworzenie wiejskich gmin zbiorowych, ich podział na gromady — zostało przeprowadzone zgodnie z potrzebami ludności, bez zamącenia równowagi gospodarczej, oraz finansowej dotychczas istniejących jednostek organizacyjnych. Bezpośrednie zaś przeprowadzenie pod wskazówkami P. Wojewody akcji oddłużenia samorządu, celem odciążenia ich z balastu starych zobowiązań, zaciągniętych w innych warunkach — zapewni nowym jednostkom organizacyjnym zdrowe podstawy egzystencji na przyszłość. Zakończenie procesu akcji reformy samorządu stanowił doniosły akt ukonstytuowania pod przewodnictwem Wojewody Beliny Prażmowskiego w grudniu 1935 r. Rady Wojewódzkiej, oraz Wydziału Wojewódzkiego w udziałem czynnika obywatelskiego z wyboru.

Ze spraw związanych z zakresem obowiązków samorządów podkreślić należy szczególne zainteresowanie Pana Wojewody zagadnieniami opieki społecznej tak bardzo istotnymi w związku ze wzrostem nędzy i bezrobocia. Wielu akcjom w tej dziedzinie przewodniczył Wojewoda Belina Prażmowski osobiście, szczególnie zaś w ciągu dwu lat ostatnich Komitetowi Pomocy Zimowej Bezrobotnym, ocierając wiele łez swoją zdrową inicjatywą i należytym zrozumieniem interesu społecznego.

Jako pozostałość po dawnym samorządzie krajowym z czasów zaborczych istnieje na terenie czterech województw małopolskich. Tymczasowy Wydział Samorządowy w likwidacji, spełniający doniosłe zadania w dziedzinie spraw fundacyjnych i szpitalnictwa. Podkreślić należy dzięki Wojewodzie Belinie Prażmowskiemu usprawnienie administracji licznych fundacyj, zwiększenie majątku fundacyj pozostających we własnym zarządzie, przez kupno znacznych kompleksów lasów, zwiększenia liczby fundacji, pozostających pod nadzorem, która dochodzi obecnie do około 2.000 i objęcie w zarząd kilku majątków ziemskich. Ze spraw szpitalnictwa szczególną troską otaczał Pan Wojewoda sprawy podniesienia stanu budynków szpitalnych i urządzeń sanitarnych, budowy w wielu szpitalach pawilonów dla chorób zakaźnych rozbudowy budynków szpitali prowincjonalnych, a to tak zwiększenia ich pojemności, jak dostosowania urządzeń do wymogów nowoczesnej medycyny. Pod względem administracyjnym w ciągu czterech lat urzędowania Pana Wojewody zadłużenie szpitali zmniejszyło się o około 50%.

W związku ze sprawami szpitalnictwa, w zakresie służby zdrowia na obszarze województwa lwowskiego, czyniono wysiłki o polepszenie stanu sanitarnego przez budowę sieci wodociągów i kanalizacji w miastach, oraz rozszerzenia sieci ośrodków zdrowia i przychodni.

Dalszy wreszcie ważny dział zainteresowań Wojewody Beliny Prażmowskiego stanowiła troska o podniesienie stanu zdrowia, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego obywatela. Wyrazem tego jest czynny udział Pana Wojewody w Wojewódzkim Komitecie W. F. i P. W. w charakterze Przewodniczącego.

Również młodzież akademicka znalazła w osobie Pana Wojewody od pierwszej chwili Jego urzędowania najżyczliwszego orędownika, zwłaszcza, gdy chodziło o pomoc materialną. Rozdawnictwo stypendium za Jego czasów dosięga 300.000 zł. rocznie. Równocześnie zaś rozwija ożywioną działalność, pozostające pod opieką Pana Wojewody Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej.

Wojewoda Belina Prażmowski, ożywiając Swoim osobistym udziałem najważniejsze gałęzie życia gospodarczego, umiał zjednywać i koordynować w nich czynnik obywatelski, gruntując Jego poczucie państwowe i ożywiając Go duchem twardej, ale rzetelnej pracy dla dobra ogółu. Nie dziw za tym, że gdy w obecnej chwili nie ulega już wątpliwości, że Wojewoda Belina Prażmowski po stracie ukochanego syna, zdecydował się opuścić Swą zaszczytną i odpowiedzialną placówkę, na której tak wiele zdziałał, stępiając niejednokrotnie Swoim osobistym autorytetem, przerastającym Jego zasięg urzędowy ostrza groźnych konfliktów społecznych, — ze strony całego społeczeństwa towarzyszy temu czumemu i niezłomnemu Rycerzowi Kresowemu objaw powszechnego uznania dla Jego pracy i najlepszych życzeń na przyszłość — szczery żal.

ZMARŁ B. WICEPREZYDENT ARGENTYNY.

***Buenos Aires,* 19. 4. (PAT.)** Enrique Santa Marina, b. wiceprezydent republiki argentyńskiej zmarł.

Wiadomości bieżące.

19 KWIETNIA 1937

Poniedziałek
Emmy
Jutro: Agnieszki
Wschód słońca 4·31
Zachód „ 18·40

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Profesja pani Warren“.
Wtorek godz. 19.30 „Profesja pani Warren“.
Środa godz. 20 „Traviata“.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)

Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek godz. 19.30 „Niecałowana żonka“ (premiera).
Środa godz. 19.30 „Niecałowana żonka“.
Czwartek godz. 19.30 „Niecałowana żonka“.

TEATR COLOSSEUM.

Poniedziałek godz. 20.30 „Śledztwo“.
Wtorek godz. 20.30 „Śledztwo“.
Środa godz. 20.30 „Śledztwo“.
Czwartek godz. 20.30 „Śledztwo“.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dyplomatyczna żona“.
CASINO: „Dama kameliowa“.
CHIMERA: „Kryjówka szczęścia“ i „Pięcioraczki“.
EUROPA: „Penny“.
KOPERNIK: „Tańczący pirat“.
MARYSIENKA: „W. Z. 6“.
METRO: „Bounty“.
MUZA: „San Francisco“.
PALACE: „Nie ufaj mężczyźnie“.
PAN: „Wiedeń miasto moich marzeń“.
PAX: „Biały anioł“.
RAJ: „Ada to nie wypada“.
STYLOWY: „Oskarżona“ i rewia.
ŚWIT: „Senorita w masce“ i „Kleopatra“.
TON: „Królowa dżungli“.
UCIECHA: „Załoga“ i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„New-Jork“ program wyświetlany poraz pierwszy.

— **„Profesja pani Warren“ w Teatrze Wielkim.** Dziś i dni następnych jedna z najświetniejszych sztuk G. B. Shawa pod tytułem „Profesja pani Warren“, która w jednym z teatrów warszawskich szła ostatnio przez blisko pół roku bez przerwy. Entuzjastyczne przyjęcie jej na premierze, wróży jej i u nas duże powodzenie. Obsadę tej sztuki tworzą pp.: Z. Życzkowska, J. Szrajerówna. S. Butrym. J. Guttner, L. Madaliński i Wł. Więckowski.

— **Opera — Teatr Wielki.** We środę dnia 21-go b. m. odbędzie się ostatnie przedstawienie operowe w ob... ym sezonie teatralnym i odegrana zostanie „Traviata“ z udziałem najznakomitszej naszej śpiewaczki p. Ady Sari. Oprócz niej wysta... a do... brze znani publiczności lwowskiej pp.: Anatol Wroński, znakomity tenor opery warszawskiej oraz baryton Aleksander Karpacki. Dyryguje p. Józef Lehrer, reż... a Aleksandra Uluchanowa, kierownictwo artystyczne nad całością spoczywa ... ach p. Romana Wragi.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz u Seyfartha, ul. Akademicka l. 6.

— **Występy Adolfa Dymszy w Teatrze Wielkim.** Już na koniec obecnego tygodnia zapowiedziana jest premiera świetnej komedii muzycznej p. t. „Podwójna buchalteria“. — Od dłuższego czasu zapowiedź tej komedii wzbudza olbrzymie zainteresowanie wśród naszej publiczności teatralnej, tym bardziej, że w roli głównej wystąpi znakomity nasz aktor, ulubieniec wszystkich miłośników teatru i filmu Adolf Dymsza.

— **Z Powszechnego Teatru Żołnierza.** Dziś, w poniedziałek, dnia 19 kwietnia — z powodu próby generalnej do muzycznej komedii p. t. „Niecałowana żonka“ — przedstawienia zawieszone.

Jutro, we wtorek, dnia 20 kwietnia — odbędzie się premiera tej arcywesołej komedii R. Kesslera i W. Kollo. Obsadę tworzą pp.: Horwathówna, oraz Rewski, Bojanowski, Szosland, Borski, Bykowski i Wołowski, który sztukę przygotował pod względem reżyserskim. — Powiększony balet układu baletmistrza Wł. Morawskiego — z primaballeriną R. Gorecką — wypełni cały drugi obraz melodyjnego widowiska. Orkiestrę 40 p. p. prowadzi i nad muzyczną stroną czuwa kapelmistrz Wł. Jurkiewicz.

Bilety do nabycia przy kasie Powszechnego Teatru Żołnierza, ul. Rutowskiego 22 w godzinach: 10—13 i 17—20.

KOMUNIKATY.

— **Wystawa Lwowskiego Zaw. Związku Artystów Plastyków** obejmuje prace malarskie artystów plastyków: O. Axera, Wład. Krzyżanowskiego, W. Marsa, Z. Radnickiego, M. Sielskiej, R. Sielskiego, St. Teisseyre, T. Wojciechowskiego oraz rzeźby M. Wnuka. Z powodu dużego zainteresowania tą wystawą przedłużono ją do następnego tygodnia. Wystawa otwarta jest codziennie od 10—15-tej w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1, I. p. Dla młodzieży szkolnej wstęp bezpłatny.

— **Posiedzenie Wydz. hist.-filozof.** odbędzie się we wtorek, dnia 20 b. m. o godzinie 5-tej po południu w lokalu Seminarium prof. Abrahama w Starym gmachu Uniwersyteckim. Porządek dzienny: Czł. prof. dr. L. Kozłowski przedstawi referat p. t.: „Wenedowie w źródłach historycznych i w świetle kartografii prehistorycznej“. — Czł. prof. dr. Hartleb, przedstawi referat p. t.: „Piotr Gamrat w świetle nieznanego życiorysu“.

Pożegnanie wojewody Prażmowskiego i powitanie wojewody dr. Biłyka.

W sobotę o godz. 12 w sali reprezentacyjnej pałacu wojewódzkiego odbyło się pożegnanie ustępującego długoletniego wojewody lwowskiego p. Władysława Beliny-Prażmowskiego. Zebranych było około 500 osób, w tym urzędnicy Urzędu wojewódzkiego, Tymczasowego Wydziału samorządowego, Korpus oficerski Policji Państwowej, urzędnicy obu szpitali państwowych oraz wszyscy starostowie Województwa lwowskiego ze starostą grodzkim lwowskim St. Porembalkim i starostą powiatowym lwowskim Zamecznikiem na czele.

Imieniem zebranych urzędników przemówił wicewojewoda T. Chmielewski, podkreślając, że w czasie niemal 5-letniego urzędowania wojew. Beliny-Prażmowskiego na tym stanowisku, zostały stworzone dogodne warunki dla owocnej pracy urzędnika administracyjnego na tutejszym terenie. Sposób w jaki p. Wojewoda podchodził do wszystkich zagadnień, zjednał mu serca wszystkich podległych pracowników. Następnie imieniem starostów przemówił starosta grodzki Porembalski, podkreślając zasługi p. Wojewody w jego pracach w terenie.

Następnie pożegnał wojewodę Belinę-Prażmowskiego nowo mianowany wojewoda lwowski dr. Alfred Biłyk, podkreślając serdeczne węzły, jakie łączyły go z wojewodą Beliną-Prażmowskim w okresie prac niepodległościowych i walk legionowych, oraz w odrodzonej Polsce.

Na przemówienia pożegnalne odpowiedział głęboko wzruszony wojewoda Belina-Prażmowski, dziękując za serdeczne słowa. Mówca zaznaczył, że nie będzie szukał specjalnie wyszukanych określeń, by odpowiedzieć urzędnikom, musi jednak stwierdzić, że w sumie bilans jego współpracy z urzędnikami administracyjnymi w województwie lwowskim wypadł korzystnie. Podkreślając znaczenie pracy urzędnika, mówca życzył zebranym dalszych sukcesów w pracy dla dobra ogólnego i dla dobra regionu lwowskiego.

P. Wojewodzie Belinie-Prażmowskiemu wręczono kwiaty, oraz do dyspozycji kwotę zł. 1.516.15 zebraną przez urzędników, którą p. Wojewoda przeznaczył na dom wypoczynkowy urzędników administracji ogólnej w Truskawcu.

Z kolei nastąpiło przedstawienie urzędników nowo mianowanemu wojewodzie dr. Biłykowi, do którego przemówił krótko wicewojew. Chmielewski, prosząc by przedstawiony mu personal wojewoda obdarzył zaufaniem. Po zapoznaniu się z zebranymi, p. wojewoda dr. Biłyk zabrał głos, podkreślając swój stosunek do obywatela, i stwierdzając, że administracja nie ma być suchym paragrafem, lecz realizowaniem potrzeb społecznych.

3-ci Maj w Małopolsce Wschodniej.

Dzień 3-go Maja jako dzień Święta Narodowego winien być w tym roku w myśl postanowienia Rady Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj Społecznych szczególnie uroczyście obchodzony. — Żywiołowa manifestacja polskiego społeczeństwa Ziem Południowo - Wschodnich ma stać się wyrazem naszej solidarności.

Wojewódzkie i Powiatowe Komitety Porozumiewawcze dołożą starań, by wszystkie organizacje i wszyscy Polacy zarówno zrzeszeni, jak i nie zrzeszeni wzięli w obchodzie jak najliczniejszy udział. Dzień ten jako dzień powszechnej radości musi wypaść wspaniale i głośnym echem odbić się w życiu polskich miast i wsi. Zwarte wystąpienie wszystkich Polaków w jednym wielkim manifeście będzie najdosadniejszym odbiciem naszej wspólnej myśli w sprawach o zasadniczym znaczeniu.

Przy organizacji obchodu i imprez nie możemy zapominać o tym, że „Dar Narodowy 3-go Maja“ jest podstawą działalności T. S. L. — Musimy dopilnować, by dzień ten należycie wykorzystany przez powszechną zbiórkę znacznie przyczynił się do pomnożenia funduszów na cele oświatowe. — Lwów przygotowuje się szczególnie uroczyście do obchodu Święta Trzeciomajowego. Już w niedzielę 2-go maja rano pułki Garnizonu Lwowskiego złożą w Kościele Ostrobramskim na Łyczakowie swoje odznaki pułkowe jako vota. Mszę świętą będzie celebrował Ks. Arcybiskup Twardowski. Po uroczystości przemówi do wszystkich uczestników zebranych przed kościołem prezes Sekretariatu Porozumiewawczego Tokarzewski - Karaszewicz

W dniu zaś 3-go maja cały Lwów polski weźmie udział: 1) W uroczystych nabożeństwach odprawionych we wszystkich świątyniach i w defiladzie wojskowej. 2) W nabożeństwie przy ul. Pełczyńskiej i w uroczystości wręczenia trąbki przez prezydenta miasta jednemu z pułków. 3) W uroczystym oddaniu przez miasto samolotów na F. O N. na Skniłowie. Ponadto przedstawienia w Teatrze i zabawy ludowe organizowane pod gołym niebem pozwolą mieszkańcom uczcić dzień ten radośnie, ale w poważnym nastroju.

Na terenie całej Małopolski Wschodniej odpowiednio zorganizowane uroczystości, pochody i wiece winny skoncentrować uwagę całej ludności polskiej na potrzebę zespolenia się i rozpoczęcia zgodnej współpracy. Uroczystości majowe wypełnić należy ponadto wszelkiego rodzaju imprezami, któreby ściągnęły jak największą rzeszę ludności polskiej i na długo utrwaliły się w ich pamięci, a idea zgody i wspólnego porozumienia stała się odtąd zasadą naszego życia.

Naczelnym hasłem całej działalności Sekretariatu Porozumiewawczego jest:

Organizacja społeczeństwa polskiego do zgodnego wysiłku nie dla obrony, lecz dla pełnej rozbudowy polskiego stanu posiadania kulturalnego i gospodarczego na terenach Małopolski Wschodniej.

Podstawą naszego hasła jest praca dla polskości nie żądająca od nikogo wyrzeczenia się swoich myśli, swojej indywidualności, swojej barwy.

Idąc razem przezwyciężymy wszystkie trudności, czyniąc to co jest najbardziej celowym dla rozbudowy polskości. Będziemy, jak uczył Marszałek Piłsudski, jedne przeszkody obchodzić, inne wprost przełamywać, będziemy mosty budować przez rzeki, a czasem przelatywać ponad nimi.

Za Sekretariat Porozumiewawczy
P. O. S
Prezes:
Michał Tokarzewski-Karaszewicz

KRONIKA MIEJSKA.

Napad na właściciela realności. Agaton Dobrzański właśc. realności (ul. Starozniesieńska 8) doniósł policji, że przedwczoraj na ul. Ruskiej zaatakował go czynnie i znieważył b. uczeń gimn. N. Moroz za to, że donoszący miał go kiedyś obrazić. Policja wdrożyła dochodzenia.

Nie zostawiać dziecka bez opieki. W realności przy ul. św. Anny 2 i pół letnie dziecko p. M. B. pozostawione bez opieki, wydobyło z za pieca kawałek drzewa i wyniosło na balkon, po czym rzuciło drzewo na przechodzącą chodnikiem Paulinę Pops, która doznała kontuzji głowy. Zawiadomiona o tym wypadku policja wygotowała doniesienie karne do sądu przeciwko p. M. B. oraz bonie Helenie Rz. za pozostawienie chłopczyka bez dozoru.

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna, to obowiązek i nakaz sumienia.

KONTO M. K. K. O. 1200.

DATA WYJAZDU MIN. BECKA DO BUKARESZTU.

Warszawa. **19 kwietnia. (P. A. T.)** Data rewizyty ministra spraw zagr. Józefa Becka w Bukareszcie została ustalona na 22 kwietnia. Pobyt min. Becka w stolicy Rumunii potrwa trzy dni.

O PODNIESIENIE POZIOMU PRZEKŁADÓW NA JĘZYK POLSKI.

Warszawa. 19. 4. (PAT.) Przy Związku zawodowym literatów polskich (oddział warszawski) powstała sekcja tłumaczy, mająca na celu ochronę języka, podniesienie poziomu przekładów i należytą ocenę pracy tłumacza.

NOWA LINIA ŻEGLUGOWA.

Gdynia. 19. 4. (PAT.) Do Urzędu morskiego zgłoszona została przez żeglugę polską nowa linia regularna, utrzymująca stałą komunikację między Gdynią a zachodnią i północną Finlandią. Na linii tej kursować bedzie S/S „Sado“ w odstępach 14-dniowych. Linia ta uruchomiona zostanie począwszy od dnia 28 kwietnia r.b. i będzie miała stałe połączenia z portami Abo. Rauma, Vana, Ulenberg, Mentyluoto i Kemi.

CENY ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY.

W czasie od 12-go do 17-go bież. mies. płacono w Rynku następujące ceny za artykuły pierwszej potrzeby: bułka 4 gr., chleb żytni ciemny 26 gr., chl... typu urzędowego 33 gr., pszenno-żytni 42 gr., mąka pszenna 48 gr., masło deserowe 3.40 zł., kuchenne zł 3.00, mleko 22 gr., śmietana zł. 1.00, śmietanka 80 gr., jaje 5 gr., ser zwyczajny 80 gr., kiełbasa zł. 1.60, sadło zł. 1.70, smalec zł. 1.80, słonina zł. 1.60, cebula 20 gr., cebulka młoda 5 gr., grzyby suszone zł. 9.00, sałatka 15 gr., rzodkiewka młoda 15 gr., szpinak 50 gr., ziemniaki 7 gr., jabłka kompotowe 65 gr., deserowe 95 gr., gęś zł. 4.00, indyk zł. 9.00, kaczka zł. 2.40, kura 2.50.

NOWY WOJEWODA TARNOPOLSKI TOMASZ MALICKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Wczoraj w Tarnopolu dotychczasowy wojewoda dr. Alfred Biłyk pożegnał się z urzędnikami administracji z terenu województwa tarnopolskiego.

Wicewojewoda Niepokulczycki wygłosił przemówienie pożegnalne do wojewody dr. Biłyka w obecności zebranych urzędników w sali sesyjnej Urzędu wojewódzkiego. Pożegnanie było bardzo serdeczne.

Równocześnie odbyło się powitanie nowo mianowanego wojewody Tomasza Malickiego. W imieniu urzędników witał nowego wojewodę wicewojewoda Niepokulczycki.

Program radiowy.

Wtorek, 20 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Aduycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.20: Płyty. 15.50: Skrzynka dla dzieci. 16.05: Płyty. 16.15: Skrzynka PKO. 16.30: Chór „Obilić“. 17: „Dni powszednie państwa Kowalskich“ powieść mówiona. 17.15: Koncert kameralny. 17.50: Monolog. 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.35: Szkic literacki. 18.50: Pogadanka. 19: „Dyskutujmy“. 19.20: Audycja z Warszawy. 20: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia. 20.15: Koncert symfoniczny. 22.30: Kwadrans poetycki. 22.45: Muzyka taneczna. 23: Płyty.

Giełda z dnia 19 kwietnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 88.95, Berlin 212.78, Amsterdam 289.15, Kopenhaga 116.19, Londyn 25.97, N. Jork czeki 5.27 i trzy ósme, kabel 5.27 i pięć ósmych, Oslo 130.45, Paryż 23.61, Praga 18.38, Sztokholm 133.90, Zurych 120.50, Mediolan 27.85. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 66, 5 prc. konwers. 58.25, 6 prc. dolarowa 54, 4 prc. dolarowa 44.50, 7 prc. stabilizac. 368, 4 prc. konsol. 56.25. **Akcje:** Bank Polski 101.25, Cukier 30.50, Węgiel 20, Lilpop 13.20, Starachowice 32.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, mące, otrębach oraz egzekutywna sprzedaż otrąb. Pszenica, żyto, jęczmień, owies, hreczka i kasza, wyki oleiste, mąki i otręby zniżkują w cenie. Tendencja zniżkowa, usposobienie ożywione.

TEATR WIELKI

Profesja pani Warren.

KOMEDIA G. B. SHAW'A. REŻYSERIA WILIAMA HORZYCY.

Bernard Shaw lubi drastyczne sytuacje, lubi wyszukiwać dla swego rezonerstwa tło frapujące wyobraźnię słuchacza, stara się specjalnie o to, aby akcesoria sztuki okupiły swą żywością, atrakcyjnością czy barwnością jej istotny, ważny dla samego autora sens. Ten „sens" bowiem nie zawsze u Shaw'a jest podany w formie łatwostrawnej dla przeciętnego słuchacza. To też Shaw dobrze pamięta o tem, żeby w czasie długich i nużących monologów, wygłaszanych ze sceny, poustawiać — czy raczej porozkładać — kilka acz drugorzędnych pięknych postaci — w strojach kąpielowych. Shaw na zimno kalkuluje, że jeśli komuś znuży się nawet słuchanie morałów, to zawsze jeszcze może się zabawiać oglądaniem pięknych kobiet. Tego rodzaju sztuczek Shaw ma w swoim repertuarze mnóstwo. Są one mniej lub więcej wybredne — ale z punktu widzenia komediopisarza są one niezbędne.

Profesja pani Warren, istotnie niecna profesja, staje się przyczyną głębokiej tragedii życiowej dla jej nieślubnej córki, Wiwii. Istotnie, nie należy do przyjemności mieć matkę, która zawodowo uprawia stręczycielstwo. Młoda solidna Wiwia, absolwentka któregoś z nobliwych coledge angielskich, dowiedziawszy się o źródłach pieniędzy, które umożliwiły jej zdobycie wykształcenia, przeżywa pierwszy, bardzo głęboki wstrząs wewnętrzny. Wiwia powoli przenika tajemnicę swego pochodzenia, tajemnicę zawodu matki, tajemnicę jej spólnika — no i oczywiście za każdym razem następuje nowy wstrząs.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby ta „profesja" była — jak zaznaczone na wstępie akcesorja w innych sztukach Shaw'a — tylko motywem ubocznym. Wtedy zrozumielibyśmy, że Shaw umyślnie wybrał ten jaskrawy motyw, żeby tem ostrzej uwypuklić interesujące go sprawy socjalne i obyczajowe. Ale w tej sztuce motyw uboczny staje się, w miarę narastania akcji, motywem głównym. I dlatego właśnie dialogi sceniczne, poruszające ciekawie, istotnie ciekawe problemy moralne i obyczajowe, stają się irytującym „kwiatkiem przy kożuchu". Bo jeśli Shaw chce nam pokazać interesujący szerszy ogół problem społeczny czy moralny — wtedy chętnie poddajemy się jego mądrej dialektyce. Ale profesja pani Warren?

Mądre i mocne są te partie sztuki, w których do głosu dochodzą odwieczne namiętności i instynkta ludzkie: kiedy pani Warren dopomina się o swe prawa matki, — czujemy, że ze sceny przemawia głęboki znawca duszy ludzkiej.

Życzkowska w roli pani Warren stworzyła kilka wstrząsających swą prawdziwością scen. Prawdziwym i przekonywującym łajdakiem był sir George Crofts. Guttner ma już piękną tradycję w kreowaniu podobnych ról. Interesujące i pełne postacie stworzyli: Madaliński (architekt Pread), Butrym (pastor Gardne) i Więckowski, którego temperament publiczność lwowska zawsze nagradza oklaskami. W roli Wiwii wystąpiła p. Szrajerówna, przekonywująca w pierwszych dwu aktach, w następnych dwu zbytnio melodramatyzująca. *Zastępca.*

ZJAZD NIEPODLEGŁOŚCIOWCÓW.

Warszawa. 19. 4. (PAT.) W sobotę w salach resursy kupieckiej odbył się zjazd Zw. niepodległościowców z Peters burga. Po omówieniu sprawozdania za rządu i udzieleniu mu absolutorium, przedyskutowano i przyjęto drobne poprawki w statucie, które pozwolą na rozszerzenie ram Związku i połączenie się ze Stow. b. działaczy niepodległościowych ze wschodu. Prezesem nowego zarządu został Marian Zyndram-Kościałkowski.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Akademicy literatury na audiencji u p. Marsz. Śmigłego-Rydza.

Warszawa. 19. 4. (PAT.) Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz przyjął na audiencji w dniu 15 kwietnia b. r. delegację Polskiej Akademii Literatury w składzie: prezes P. A. L. Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juljusz Kaden-Bandrowski, akademicy literatury Tadeusz Boy-Żeleński i Ferdynand Goetel.

Podczas dłuższej audiencji Marszałek Edward Śmigły-Rydz informował się wszechstronnie o najbardziej żywotnych sprawach dotyczących współczesnego piśmiennictwa polskiego, o warunkach rozwoju literatury pięknej i możliwościach jej rozpowszechniania oraz o losie książki polskiej jako narzędziu kultury narodowej.

Zjazd Związku Dziennikarzy R. P.

Warszawa. 19 kwietnia. (P. A. T.) Wczoraj w gmachu resursy kupieckiej rozpoczął swe obrady walny zjazd Związku Dziennikarzy R. P. Po zagajeniu zjazdu przez prezesa Związku red. Ścieżyńskiego, który powitał przedstawiciela p. prezesa Rady Ministrów i rządu, ministra Opieki Społecznej Mariana Zyndram - Kościałkowskiego oraz przedstawicieli władz dyrektora Okulicza, naczelnika Wydziału prasowego M. S. Z Skiwskiego i naczelnika Wydziału prasowego M .S. Wewn. Pężko, zabrał głos p. minister Kościałkowski, wygłaszając przemówienie, w którem m.i n. podkreślił, że dziennikarstwo polskie ma już za sobą w odrodzonej ojczyźnie duży dorobek zasług, położonych dla Państwa, a w chwilach ciężkich i decydujących umiało zawsze w swoich zbiorowych wysiłkach, nacechowanych wysokim poczuciem patrjotyzmu spełnić swój wobec Rzeczypospolitej obowiązek, dotrzymując kroku czynnikom państwowym i społecznym w zmaganiach o wielkość i potęgę Państwa.

Cechą charakterystyczną pracy dziennikarskiej jest nieprzerwalność łańcucha codziennego działania i wypływająca stąd konieczność żelaznej konsekwencji w dążeniach do celu w myśl zasadniczych interesów Państwa. To codzienne działanie jest nieraz gorącą walką różnych poglądów i dążeń przez prasę reprezentowanych, walka bowiem jest stałym elementem wszelkiego życia, ale istnieją stałe podstawowe nakazy racji zbiorowej, które wszyscy poczuwający się do współodpowiedzialności za losy Państwa i Narodu respektować powinni.

Skutki zbrodniczej agitacji.

Warszawa. 19. 4. (PAT.) Wskutek wydanego przez władze zakazu, wszelkie przygotowania do manifestacji w Racławicach, zostały przez organizatorów zaniechane i zjazd został odwołany. Mimo to, pewna ilość agitatorów, nie podporządkowujących się zarządzeniu, zdołała przybyć, przeważnie pojedyńczo, do Racławic, wykorzystując tłumny, jak w każdy dzień świąteczny, udział ludności okolicznej w nabożeństwie niedzielnym. Agitatorzy ci próbowali podekscytować zebranych i skłonić ich do czynnych wystąpień przeciwko organom bezpieczeństwa publicznego.

W wyniku tej występnej agitacji, pluton Policji Państwowej, przechodząc po ukończonym już nabożeństwie przez wieś Racławice, został nieoczekiwanie i podstępnie z ukrycia zaatakowany, przy czym w stronę Policji posypały się strzały, oraz obrzucono ją kamieniami. Działając w obronie własnej, Policja zmuszona była użyć broni, w wyniku czego, jeden z napastników Kazimierz Karkowski został zabity, drugi zaś ciężko ranny zmarł. Dwaj inni odnieśli lekkie rany. Przy ustalaniu tożsamości zmarłego, stwierdzono, że jest nim niejaki Wincenty Kowalski, poszukiwany przez władze sądowe kryminalista, karany 3-letnim więzieniem za napad rabunkowy.

Spośród policjantów kilkunastu odniosło kontuzje i obrażenia. Kilku z nich raniono ciężej.

Przybyły oddział Policji szybko przywrócił spokój, zatrzymując szereg napastników i podżegaczy.

Na miejsce zaraz przybyły władze sadowe, przystepując do energicznego śledztwa.

———

Jubileusz kardynała Verdier.

Paryż. 19. 4. (PAT.) W Katedrze Notre-Dame odbyła się podniosła uroczystość uczczenia 50-lecia działalności kapłańskiej arcybiskupa Paryża kardynała Verdier.

W uroczystości tej wzięło udział 20 arcybiskupów i biskupów francuskich z nuncjuszem apostolskim mgr. Valerio Valeri i kardynałem Bodriard, wybitnym uczonym i członkiem akademii francuskiej na czele. Obecna była poza tym małżonka prezydenta Lebrun, generałowie Weygand, Castelnau i Gouraud.

Kardynał Verdier, odgrywający w życiu francuskim wybitną bardzo rolę pochodzi z ubogiej rodziny włościańskiej. Wyświęcony na księdza w roku 1888, przez dłuższy czas w swej karierze kapłańskiej sprawował stanowisko rektora seminarium kształcącego przyszłych księży. Z tego stanowiska po śmierci kardynała Dubois, Papież powołał go na najwyższą godność w kościele francuskim, mimo iż nawet nie był biskupem.

B. książę Mikołaj wyjaśnia.

Bukareszt. 19. 4. (PAT.) Książę Mikołaj, jak donosi agencja Havasa, wystosował 17 kwietnia list do prezesa rady ministrów, by położyć kres pogłoskom, jakie krążyły w ostatnich czasach za granicą na temat rzekomego związku osoby księcia z pewnymi ugrupowaniami politycznymi.

List ten brzmi, jak następuje: dowiedziawszy się, iż pewne pogłoski łączą moją osobę z pewnymi ugrupowaniami politycznymi oraz z innymi manifestacjami i działalności, które w razie dalszego trwania, mogłyby być szkodliwe, oświadczam, iż nie mam żadnego kontaktu osobistego bezpośredniego, ani pośredniego z żadnym ugrupowaniem politycznym.

Próba uroczystości koronacyjnych.

Londyn. 19. 4. (PAT.) Wczoraj o bardzo wczesnej godzinie, kiedy jeszcze ulice Londynu były prawie puste, z Buckingham Palace wyruszył pochód, który skierował się do opactwa westminsterskiego. Była to próba uroczystości koronacyjnych. Pozostawało nieliczni przechodnie, którzy zatrzymywali się wzdłuż trasy pochodu, wkrótce utworzyli zwarty tłum ciekawych, przyglądających się królewskiej karocy, która wraz z eskortą i całym szeregiem podążających za nią powozów, podążała do opactwa westminsterskiego. W pochodzie tym brały udział nawet orkiestry, a policjanci, stojący wzdłuż ulic, którymi podążał pochód, z zegarkami w ręku notowali godziny i zwracali uwagę na różne szczegóły.

Karoca królewska pierwsza zatrzymała się przy wrotach opactwa westminsterskiego, a za nią 11 powozów premiera W. Brytanii i premierów i ministrów imperium. Następnie jechały powozy książąt i księżniczek krwi królewskiej i wreszcie karoca królowej Marii. Każdemu z powozów towarzyszyła eskorta, która w odpowiedniej chwili zatrzymywała się i znowu ruszała naprzód, prezentując broń, jak podczas prawdziwej uroczystości.

Gdy kryzys się skończył...

W chwili, gdy nie tylko osiągnęliśmy „dno kryzysu", ale zaczynamy się szybko wspinać w górę konjunktury, szerokie pole pracy otwiera się przede wszystkim dla tych, którzy posiadają mniejsze lub większe zasoby i mogą tworzyć własne warsztaty pracy.

Każde ciągnienie Loterii Państwowej — a jest ich dwanaście do roku — przysparza krajowi kapitalistów, rozporządzających płynną gotówką, tak bardzo potrzebną przy wszelkich poczynaniach o charakterze gospodarczym; tę samą dodatnią rolę odegrało również zakończone dnia 16 kwietnia ciągnienie trzeciej klasy trzydziestej ósmej Loterii, w którym rozlosowano osiem tysięcy wygranych na ogólną sumę 2,089.750 złotych.

Główną wygraną tej klasy, wynoszącą sto tysięcy złotych, podzielili się mieszkańcy Górnego Śląska, pracownicy zakładów przemysłowych, pp. E. H., K. L., M. R. i H. K. Każda z tych osób otrzymała dwadzieścia tys. złotych na ćwiartkę szczęśliwego losu Nr. 174201.

Sporo pieniędzy wpłynęło do Łomży, tam bowiem mieszkają właściciele poszczególnych ćwiartek numeru 58488, na który padła wygrana siedemdziesiąt pięć tys. złotych. Podzielą się tą kwotą dwaj kupcy, wojskowy i woźny sądowy. Druga wygrana tej samej wysokości przypadła mieszkańcom stolicy na Nr. 151025; poszczególne ćwiartki należą przeważnie do przed stawicielek płci pięknej.

Po pięćdziesiąt tysięcy wygrały numery: 150083 (Warszawa) i 72363 (Lesko, woj. lwowskie). I w tym wypadku szczęście dopisało paniom, które — trzeba to przyznać — rozumieją korzyści, jakie daje gra na Loterii Państwowej i biorą w niej tłumny udział.

Oczywiście wszystkie wymienione osoby, będą miały teraz jeden tylko kłopot: jak najlepiej ulokować swe pieniądze. Ale to już wybiega poza ramy niniejszego sprawozdania.

Niedługo już, bo 7 maja rozpoczyna się ciągnienie czwartej klasy, której główna wygrana wynosi — jak wiadomo — milion złotych. Należy więc pamiętać o odnowieniu losu, by uniknąć niepotrzebnych trudności.

Wykonano 14 proc. planu.

Moskwa. 19. 4. (PAT.) „Izwiestia" stwierdzają w artykule wstępnym, iż plan budownictwa, na które państwo wyasygnowało w r. b. 32 i pół miliardów rubli, nie jest wykonany. Ludowy komisarz przemysłu ciężkiego plan ten w pierwszym kwartale wykonał zaledwie w 14 proc. Tak niskiego procentu wykonania planu — podkreśla dziennik — nie notowano od szeregu lat. Nie inaczej ma się i w innych komisarjatach. Sytuacja jest tym groźniejsza, że jak twierdzi organ urzędowy, brak jest materiałów budowlanych, np. produkcja cementu w pierwszym kwartale została wykonana w wys. 66 proc. Odczuwa się także wielki brak cegły. Np. w Saratowie przy rozpoczętej budowie olbrzymiej fabryki łożysk kulkowych, deficyt cegły wynosił 50 milj. sztuk. Dziennik tłumaczy przyczyny niepowodzenia i przypisuje to „szkodnikom niemiecko-japońsko-faszystowskim".

WNIOSEK O OBNIŻKĘ CEN KAWY I HERBATY.

Warszawa. 19. 4. (PAT.) Komisja kontroli cen opracowała wnioski w sprawie obniżki do 10 proc. cen kawy zbożowej oraz kawy zwykłej i herbaty tańszych gatunków. Wnioski te przedłożone zostały właściwym ministrom. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w poniedziałek 19 b. m.

STRAJK KINEMATOGRAFÓW.

Paryż. 19. 4. (PAT.) Komitet między związkowy przedsiębiorstw widowiskowych ogłosił strajk generalny wszystkich kinematografów okręgu paryskiego.

———

Sport i Wychowanie Fizyczne.

WARTA - POGOŃ 4:0 (2:0)

Poznań, 18. 4. W Poznaniu w meczu o mistrzostwo Ligi miejscowa Warta pokonała lwowską Pogoń 4:0 (2:0).

Mecz w pierwszej części był dość ciekawy i interesujący, natomiast w drugiej połowie gra stała na niższym poziomie, bardzo zresztą ostra, a chwilami brutalna. Ofiarą jej padł zawodnik Pogoni Lemiszko, którego musiano przewieźć do szpitala. Pierwsza bramka dla Warty padła w 9 min. przez Genderę, drugą zdobył w 34 min. Słomik, trzecia bramka dla Warty pada w 33 min. drugiej połowy ze strzału Kaźmierczaka. Wynik dnia ustalił Danielak z rzutu karnego, podyktowanego zresztą niezupełnie słusznie. Sędziował p. Romanowski.

PRZED WALNYM ZGROMADZENIEM L. O. Z. H. L.

Walne Zgromadzenie Lwowskiego Okręgowego Związku Hokeja, odbędzie się w dniu 6 maja, o godzinie 9 w pierwszym i o godzinie 10 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych delegatów, w lokalu związku, przy ulicy Piekarskiej 1 B. Wnioski na Walne Zgromadzenie mogą kluby zgłaszać do dnia 30 kwietnia, pod adresem M. Ekstein, Lwów, ul. Hołówki 2. Zarząd zwraca uwagę, że w myśl nowego statutu, czynni zawodnicy nie mogą być reprezentantami klubów.

Lwowski Okręgowy Związek Hokejowy w związku ze zwołaniem Walnego Zgromadzenia, zwraca się z uprzejmą prośbą do klubów zrzeszonych w LOZHL. o pisemne zapodanie pod adresem prezesa Związku, dyr. T. Zagórskiego — Bank Naftowy, ul. L. Sapiehy 3, do dnia 30 b. m. kilku nazwisk działaczy sportowych, celem zaproponowania przez ustępujący zarząd, listy wyborczej przyszłego zarządu LOZHL. Przy tej sposobności zwraca się uwagę, że w myśl par. 38 i 55 statutu LOZHL. członkiem zarządu LOZHL. może być osoba pełnoletnia o pełni praw obywatelskich, czci nieposzlakowanej, nie będąca zawodnikiem czynnym, posiadająca (w zasadzie) za sobą conajmniej 2 lata pracy organizacyjnej w sporcie hokejowym

ROZDANIE NAGRÓD U KRĘGLARZY

Ubiegłej soboty na Strzelnicy Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kurkowej, odbyła się uroczystość rozdania nagród z okazji ukończenia mistrzostw kręglarskich klubów lwowskich Polskiego Związku Kręglarskiego. W ostatnich tygodniach rozegrano we Lwowie dwa turnieje kręglarskie o mistrzostwo Lwowa i o puchar im. ś. p. dra Ostaszewskiego. Uroczystość rozdania nagród odbyła się w obecności licznych przedstawicieli wszystkich klubów i członków Zw. Kręglarskiego i t. d. Do zebranych zawodników imieniem P. Z. Kr. przemówił mgr. Błądziński. Nagrody wręczył ławnik Sudhoff.

Pierwszą nagrodę, za mistrzostwo Lwowa otrzymała drużyna Sokoła IV. Wicemistrzostwo zdobyła Strzelnica. Puchar im. ś. p. Ostaszewskiego, zdobyty po raz trzeci z rzędu, przeszedł na własność Strzelnicy.

Uroczystość odbyła się w bardzo miłym nastroju.

OTWARCIE SEZONU KOLARSKIEGO WE LWOWIE.

W niedzielę odbyło się we Lwowie uroczyste otwarcie sezonu kolarskiego. W godzinach porannych, odbyła się w kościele św. Mikołaja Msza św., po czym wszyscy kolarze wzięli udział w defiladzie, którą prowadził kap. sport. L. T. K. i M. Defilada przejechała ulicami miasta, a pod gmachem U. J. K. przy ulicy Marszałkowskiej odbierali ją: nestor kolarstwa polskiego Prof. Rudolf Wacek, prezes ŁOZK kpt. Kirchner, radca Łodyński. W defiladzie wzięły udział sekcje kolarskie: LTK. i M. Czarnych, Strzelca, P. P. W., Ukrainy, grupa kolarzy niestowarzyszonych, oraz dwa plutony jednego z pułków lwowskich. W sumie w defiladzie, która pozostawiła bardzo miłe wrażenie, wzięło udział ponad 300 kolarzy.

MISTRZOSTWA LIGI OKRĘGOWEJ.

W niedzielę, w ramach mistrzostw Ligi okręgowej, rozegrano następujące mecze:

Hasmonea — Pogoń I B 1:0 (1:0). Decydujący punkt Hasmonea zdobyła z rzutu karnego przez Honiga. Drugi rzut karny podyktowany dla Pogoni, niewykorzystał Katz. Sędziował p. Medycki. — Widzów około 2.000.

Czarni — Drugi Sokół 4:2 (2:2). Mecz miał przebieg początkowo niezwykle zacięty. Bramki dla Czarnych zdobyli: Adamowicz i Migas po dwie, dla Sokoła Więcek i Ziemba z karnego. — Sędziował p. Sawicki.

Polonia — Lechia 2:1 (1:0). Bramki dla Polonii zdobyli: Klein i Korpak, dla Lechii Kozak. — Sędziował p. Rauch.

Resovia — Ukraina 5:2 (3:1). Resovia miała dość wyraźną przewagę. W Ukrainie doskonały bramkarz, u rzeszowian napad. Bramki dla Resovii zdobyli: Hogendarf i Baran po dwie, Wróbel jedną, dla Ukrainy: Magocki i Petriw — Sędziował por. Szyba. Widzów około 2.000.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE! — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P. K. O. Nr. 503.300

Min. Roman w Antwerpii.

Antwerpia 19. 4 (PAT.) Minister przemysłu i handlu Roman, przybył wczoraj do Antwerpii, powitany przez przewodniczącego Izby deputowanych Huysmansa oraz przez burmistrza Antwerpii.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 491/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 83 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 maja 1937 o godz. 10 w Sokalu Sąd grodzki sala Nr. 15 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Izraela Grossa w 152/224 częściach nieruchomość położona w Sokalu przy ul. Kościuszki 78 pow. sokalskiego woj. lwowskiego obj. whl. 597 ks. gr. gm. kat. Sokal, składająca się z pb. lk. 756 i pgr. lk. 578 wraz z domem drewnianym starym, krytym starą czarną blachą i zabudowaniami gospodarczymi, o obszarze ogólnym 12 ar. 16 m kw. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6107 gr. 14, cena zaś wywołania wynosi zł. 4580 gr. 36. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 610 gr. 72. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu, ul. Szlachecka Nr. 42 sala Nr. 15.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 17 kwietnia 1937. 1458K

I. Km. 800/37. Strona zobowiązana: Dr. Nuta Brüstiger i Dr. Lewi Rottenstreich. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków, Józefa Reisera i tow. strony egzekwującej odbędzie się dnia 24 maja 1937 o godzinie 10.30 przedpoł. w Sądzie w biurze Nr. 42 na zasadzie 1 lipca 1935 i 2 kwietnia 1937 zatwierdzonych warunków, licytacja następujących nieruchomości: 36.65% udział prawa z dnia 25 lipca 1918 rozpoczętej, a dnia 31 grudnia 1941 kończącej się poddzierżawy, wyłączonego prawa poszukiwania i wydobywania minerałów żywicznych z podziemia wschodniej części pgr. 1645 w Borysławiu dzielnica Tustanowice, oznaczonej na planie sytuacyjnym dołączonym do kontraktu dzierżawy z daty Lwów 7 czerwca 1906 literami b, d, e, g, lecz tylko odnośnie do tych fizycznie, wydzielonych części, wschodniej części pgr. 1645 w Borysławiu dzielnica Tustanowice, która na planie sytuacyjnym z daty Drohobycz 5 maja 1925, dołączonym do umowy z daty Drohobycz, 1 sierpnia 1925 L. rep. 118.421, 36234 i 118447 oznaczone literami A. B. C. D. E. A i literami F. G. H. I. K. L. F. zaintabulowany na karcie C ciała hipotecznego objetego whl. 497 ks. gr. gm. Borysław dzielnica Tustanowice, a to na rzecz Dr. Nuty Brüstigera w 9.15% i Dr. Lewi Rottenstreicha w 27.50% udziale, wraz z takiemi udziałami kopalń nafty „Harding I, II. i III“ w Borysławiu dzielnica Tustanowice. Wartość szacunkowa wynosi 73.300 zł. Najniższa oferta wynosi 24.433 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 6 kwietnia 1937. 1461K

II. Km. 2195/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. Łupian Edward w Złoczowie, ul. Zamkowa Nr. 1 na podstawie art. 602 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 kwietnia 1937 o godzinie 14.30 w Złoczowie przy ul. Moszyńskiego odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Irego Bernholza Peczenika w Złoczowie, składających się z 1 ubrania męskiego, 1 biurka dębowego, 1 szafy bibliotecznej oszklonej, 1 psychy, 1 kilimu, 1 szafki bieliźniarki z drzewa różanego, 1 przystawki do kredensu i 1 tapczanu z drzewa mahoniowego, oszacowanych na łączną sumę 900 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 15 kwietnia 1937. 1464K

II. Km. 451/37. II. Km. 1586/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu gr. Rew. II. Łupian Edward w Złoczowie, ul. Zamkowa Nr. 1 na podstawie art. 602 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 kwietnia 1937 o godzinie 8.30 przed poł. odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Dra Naftalego Barascha i Heli Barasch w Złoczowie, składających się z 1 szafy dębowej jasnej na ubranie i bieliznę, 1 kilimu dużego wzorzystego, 1 psychy dębowej jasnej o 1 lustrze, 2 stolików nocnych dębowych jasnych, 1 kredensu kuchennego polit. biało, 1 kredensu pokojowego dębowego czarnego, 1 przystawki kredensowej dębowej czarnej, 1 lustra ściennego w czarnych dębowych ramach, 1 biurka dębowego, 1 szafy na akta i 1 stolika dębowego jasnego pod maszynę, oszacowanych na łączną sumę 1170 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów. 15 kwietnia 1937. 1463K

II. Km. 386/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. Łupian Edward w Złoczowie, mający kancelarię w Złoczowie, ul. Zamkowa Nr. 1 na podstawie art. 602 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 kwietnia 1937 o godzinie 9.10 w Złoczowie przy ul. Potockiego 6 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Dra Edmunda Rubina i tow., a składających się z 1 maszyny do pisania marki „Underwood“, z 1 pulpitu dębowego ciemno polit., z 1 biurka dębowego jasnego, z 1 arona, z 1 szafy na akta, z 1 szafy na ubranie, z 1 psychy orzechowej, z 2 stolików nocnych orzechowych, 1 otomany krytej wzorzystym brokatem, 1 narzuty kilimowej na otomanę, 1 kilimu na podłogę, 1 samowaru mosiężnego i 1 lampy elektrycznej metalowej, oszacowanych na łączną kwotę 1010 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 15 kwietnia 1937. 1462K

Km. 579/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 83 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 maja 1937 o godz. 9 w Sądzie grodzkim w Sokalu sala 15 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Danyły vel Dionizego (Denysa) Magiery nieruchomość położona w Kopytowie gm. Tartaków pow. sokalski woj. lwowskie obj. whl. 244, 569 i 755 ks. gr. gm. kat. Kopytów o ogólnym obszarze 2 ha. 43 ar. 48 mtr. kw. wraz z domem murowanym niewykończonym krytym blachą chlewami i stodołą drewnianymi krytymi słomą, studnią betonową. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.700, cena zaś wywołania wynosi zł. 9.525. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.270. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu, ul. Szlachecka Nr. 42 sala Nr. 15

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 17 kwietnia 1937. 1459K

Km. 272/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Kozowej, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 maja 1937 o godz. 9 w Budyłowie, folwark, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Joela Rothsteina, składających się z 80 kóp żyta, 120 kóp pszenicy, 5 krów oszacowanych na łączną sumę zł. 6600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kozowa, 16 kwietnia 1937. 1465K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I T. 114/36. Edykt. Wawrzyniec Polak, syn Wojciecha i Anny Caputa urodz. 5 sierpnia 1895 i zamieszk. w Radziechowach wyjechał do Rosji na lekcję w czerwcu 1914 r. i zaginął od końca 1914 r. bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o uwiadomienie tutejszego Sądu o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 10 marca 1937. 1443

I T. 4/37. Franciszek Kaziród, syn Józefa i Wiktorii, urodz. 8 października 1885 w Tarnowie, w roku 1910 wyjechał do Ameryki i od tego czasu ślad po nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Marii Bałutowej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Franciszka Kaziroda wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 27 kwietnia 1938 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 19 marca 1937. 1454

I T. 129/36. Edykt. Ludwik Szubert, syn Michała i Agnieszki Caputa, urodz. 18 lutego 1896 i zam. w Kamesznicy jako żołnierz 26 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1915 r. bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o uwiadomienie tut. Sądu o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 10 marca 1937. 1442K

I. T. 5/37. Eliasz Nüssenbaum, urodzony 23 października 1894, syn Józefa i Jachety przynależny do Niepołomic, żołnierz 1 pułku strzelców 6 komp. 4 plutonu w roku 1915 miał popaść w niewolę rosyjską. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, zarządza się na wniosek Jachety Nüssenbaumowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Eliasza Nüssenbauma wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 27 października 1937 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 18 lutego 1937. 1453

I T. 125/36. Edykt. Andrzej Noga, syn Tomasza i Magdaleny z Hojdysów urodz. 24 listopada 1896 i zam. w Wieprzu jako żołnierz 16 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1916 r. bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o uwiadomienie tutejszego Sądu o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 26 marca 1937. 1451

I. T. 134/36. Edykt. Konstanty Stuglik, syn Franciszka i Ludwiki Mydlarz ur. 7 kwietnia 1899 zam. w Inwałdzie, jako żołnierz b. armii austr. zaginął na wojnie od czerwca 1918 r. bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o uwiadomienie tutejszego Sądu o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 10 marca 1937. 1418

I. T. 128/36. Edykt. Józef Ryszka, syn Tomasza i Heleny Krawczyk, urodzony 1 stycznia 1879 w Porębie Wielkiej i tam zamieszkały, jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. 10 Feldkompagnie zaginął w maju lub w czerwcu 1915 roku, biorąc udział w bitwach koło Stanisławowa bez wieści. Celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego za rozwiązane wzywa się o uwiadomienie tut. Sądu albo obrońcy węzła małżeńskiego adwokata Dra Józefa Majkę w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy Wydział I. cywilny.
Wadowice, 10 marca 1937. 1415

ROZMAITE.

Prez. 469/37. Zarządzenie dochodzeń celem odnowienia zniszczonych wykazów hipotecznych księgi gruntowej gminy katastralnej Łowisko. W czasie wojny zostały zniszczone w całości wykazy hipoteczne księgi gruntowej gminy kat. Łowisko objęte wykazami: od 1 do 344 włącznie 347, i od 581 do 641 włącznie. Dochodzenia celem odnowienia tych zniszczonych wykazów hipotecznych przeprowadzi Sąd grodzki w Nisku na miejscu w gminie Łowisko w czasie od dnia 26 kwietnia 1937 r. do ukończenia dochodzeń. Wykaz domniemanych właścicieli zaginionych wykazów dołącza się. Osoby, które roszczą sobie jakiekolwiek prawa rzeczowe do ciał hipotecznych objętych podanymi wykazami, winny stawić się w terminie dochodzeń na miejscu w Łowisku i przedstawić wszystko, co do wykazania tych praw jest potrzebne, a w szczególności przynieść ze sobą dokumenty wykazujące ich prawa. Mapy gminy Łowisko można przeglądać w gminie Łowisko w czasie dochodzeń. Gromadę Łowisko wzywa się, aby na czas dochodzeń wydelegowała do komisji sądowej dwóch mężów zaufania obznajomionych ze stosunkami miejscowymi i mapą hipoteczną a wybranych przez gromadę Łowisko. Nazwiska tych dwóch mężów zaufania wraz z odpisem odnośnej uchwały gromady Łowisko winna gromada Łowisko podać do Sądu grodzkiego w Nisku najpóźniej do dnia 24 kwietnia 1937 r.

Sąd Grodzki Oddział I.
Nisko, dnia 5 kwietnia 1937 r. 1450

Prez. 614/37. Ogłoszenie. Dnia 7 maja 1937 rozpoczną się w gminie katastralnej Łany należącej do Sądu grodzkiego w Haliczu, dochodzenia po myśli § 21 ust. z 20 marca 1874 L. 29 dz. u. kraj. celem założenia księgi gruntowej w tej gminie. Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić w Sądzie w Haliczu II. p. biuro Nr. 57, względnie na miejscu w czasie czynności komisyjnych Komisarza hipotecznego i przytoczyć wszystko co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Sędzia sprawujący kierownictwo Sądu Grodzkiego.
W Haliczu, dnia 17 kwietnia 1937. 1455

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.